



AMBASADA  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
NA UKRAINIE

01901 Kijów, ul. Jarosławiw Wał 12  
tel. +38 044 230 07 71, 230 07 78  
fax. +38 044 270 63 36

## **SYTUACJA GOSPODARCZA NA UKRAINIE W 2010 R.**

**Polityka gospodarcza.** Po wyborze W. Janukowycza na prezydenta Ukrainy (luty 2010), stworzeniu nowej większościowej koalicji „Stabilność i reformy” w Radzie Najwyższej i sformowaniu na jej bazie rządu M. Azarowa (11.03.2010 r.) ukształtował się na Ukrainie, po raz pierwszy od 2004 r., jednolity, spójny układ rządzący. Przy faktycznym paraliżu opozycji, skupiony wokół jednego obozu politycznego – prezydenta W. Janukowycza i jego Partii Regionów (wspieranej w parlamencie przez koalicjantów: Blok Łytwyna i Komunistyczną Partię Ukrainy) – zapewnił on w pierwszych miesiącach funkcjonowania nowego rządu niemal komfortowe, w realiach ukraińskich, warunki realizacji polityki gospodarczej. Stabilizacja polityczna spowodowała poprawę wizerunku Ukrainy na świecie, a w konsekwencji wzrost ratingów kredytowych kraju, co ułatwiło rządowi działanie m.in. w zakresie tańszego pozyskiwania środków kredytowych. Korzystne warunki działania rządu tworzyła także, niezależna od jego działań, stopniowa poprawa sytuacji gospodarczej (trwająca już od poł. 2009 r.), stymulowana głównie poprawą koniunktury w świecie.

Już na początku swojego urzędowania premier M. Azarow oznajmił, iż polityka jego gabinetu będzie polegała na realizacji prezydenckiego programu reform, który został oficjalnie ogłoszony 2 czerwca 2010 r., pod nazwą „Zamożne społeczeństwo, konkurencyjna gospodarka, efektywne państwo. Program reform ekonomicznych na lata 2010-2014” [*dalej: Program Reform*]. Deklaracje bezwarunkowej lojalności premiera wobec głowy państwa i wykonawczo-zarządzający charakter gabinetu Azarowa nabrały nowego wymiaru po dokonanej jesienią 2010 r. przez koalicję zmianie konstytucji i powrocie Ukrainy do prezydencko-parlamentarnego modelu ustrojowego.

Program Reform stanowi pierwszą, firmowaną przez władzę, tak kompleksową analizę konieczności przeprowadzenia reform na Ukrainie (obejmujących m.in. takie kluczowe kwestie jak reforma emerytalna, racjonalizacja działalności sektora energetycznego czy zmiana filozofii funkcjonowania systemu świadczeń socjalnych). Jest kompromisowym rezultatem prac ekspertów i naukowców, lobbingu wielkiego biznesu stojącego za obecną koalicją rządzącą oraz konserwatywnego stanowiska części elity władzy, obawiającej się politycznych skutków realizacji niepopularnych reform. Stąd wynikają „nierówności” dokumentu i, według niektórych ocen, jego zbyt ogólnikowy charakter. Program przewiduje cztery podstawowe kierunki działań: 1) stworzenie bazowych warunków dla wzrostu gospodarczego poprzez zapewnienie niskiego poziomu inflacji, ustabilizowanie finansów publicznych i systemu finansowego; 2) poprawa efektywności i stabilności systemu ochrony socjalnej oraz jakości świadczonych usług (edukacja, ochrona zdrowia); 3) stworzenie maksymalnie sprzyjających warunków dla rozwoju biznesu poprzez zmniejszenie roli państwa w gospodarce, zmniejszenie barier administracyjnych, udoskonalenia systemu podatkowego i pogłębienia międzynarodowej integracji gospodarczej Ukrainy; 4) modernizacja infrastruktury i podstawowych sektorów gospodarki – reforma energetyki, przemysłu węglowego, sektora naftowo-gazowego, gospodarki komunalnej, infrastruktury

transportowej i rynku ziemi, w tym poprzez przejście od dotacji do samofinansowania. Największe znaczenie i najwięcej pozytywnych ocen mają proponowane założenia reformy systemu emerytalnego i energetyki; podkreśla się odwagę ekipy prezydenta i plan stopniowego podnoszenia wieku emerytalnego oraz wydłużenia niezbędnego stażu pracy. Na uwagę zasługują plany daleko idącej, w przypadku energetyki cieplnej (dystrybucja i generacja) i całkowitej, w przypadku górnictwa węglowego, prywatyzacji; ze względu na dotychczasowe strategie rozwoju oraz dalsze zainteresowanie tym kierunkiem przemian ze strony największych ukraińskich prywatnych grup przemysłowych – plany te wydają się realistyczne.

W praktyce, głównym obszarem aktywności rządu A. Azarowa okazało się w 2010 r. opanowanie złej sytuacji w obszarze finansów publicznych, odziedziczonej po poprzednim rządzie oraz po okresie najgłębszego od kilkunastu lat kryzysu finansowego, a przejawiającej się m.in. w braku ustawy budżetowej na rok 2010. Pierwszym etapem tej aktywności było przygotowanie i przyjęcie 27.04 budżetu państwa na 2010 r., zakładającego deficyt w wysokości 5,3% PKB, czyli zbliżonego do oczekiwań Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Uzyskanie od MFW nowego kredytu (przy jednoczesnym zamknięciu poprzedniej umowy, zawartej przez rząd J. Tymoszenko w 2008 r.) było, jak się wydaje, kluczem do powodzenia ubiegłorocznych działań stabilizacyjnych na Ukrainie. 29-miesięczna linia kredytowa MFW w wys. 10 mld SDR (ok. 15,15 mld USD), przyznana przez Radę Dyrektorów funduszu 28.07.2010 r., przeznaczona została na wsparcie planowanych przez Ukrainę reform, ale w części także – na sfinansowanie deficytu budżetowego. Decyzję Rady Dyrektorów MFW poprzedziła nowelizacja budżetu i podjęcie przez ukraińskie władze kilku niepopularnych decyzji (ograniczenie deficytu budżetowego do poziomu 4,99% PKB, 50-proc. podwyżka cen gazu dla krajowych odbiorców). W ramach pierwszej transzy MFW wydzielił Ukrainie środki w wys. 1,25 mld SDR, czyli ok. 1,9 mld USD, z czego ok. połowa przeznaczona została na finansowanie deficytu budżetowego. Współpraca z MFW stanowiła istotny impuls do poważniejszych działań reformatorskich władz, których pozytywną ocenę potwierdziła pierwsza misja funduszu pod koniec 2010 r. i decyzja Rady Dyrektorów MFW z 22 grudnia umożliwiająca wypłatę II transzy środków dla Ukrainy, w wys. 1 mld SDR (1,5 mld USD). Program kredytowy MFW, przewidujący wypłatę kolejnych transz środków, obwarowany został szeregiem zobowiązań Kijowa – dotyczących głównie uporządkowania finansów publicznych, restrukturyzacji sektora bankowego i energetycznego – cokwartalnie weryfikowanych przez misje funduszu. Niezależnie od współpracy z MFW, wiosną 2010 r. Kijów wynegocjował od państwowego rosyjskiego Wniesztorgbanku kredyt w wysokości 2 mld USD, przeznaczony na finansowanie deficytu budżetowego. Pozytywna ocena stabilizacji politycznej nad Dnieprem, podejmowanych przez rząd w Kijowie działań oraz poprawy ratingów kredytowych Ukrainy sprzyjały powrotowi tego kraju na międzynarodowe rynki finansowe: we wrześniu 2010 r. Ukraina sprzedała na korzystnych warunkach nominowane w dolarach pięcio- i dziesięcioletnie obligacje skarbu państwa o łącznej wartości 2 mld USD. Mimo podejmowanych wysiłków, sytuacja finansów publicznych na koniec roku pozostawała trudna. Wprawdzie według wstępnej informacji rządu dochody budżetu udało się zrealizować na planowanym poziomie (a nawet minimalnie – o 0,8% – go przekroczyć), przy niepełnym wykonaniu założonych wydatków (-1,6% poniżej planu), realny deficyt był wyższy od założonego (szacowanego przez rząd na poziomie ok. 5%). Wydatki finansowano m.in. dzięki wzmoczonej akcji zaciągania przez rząd nowych zobowiązań państwa (w efekcie publiczny dług Ukrainy wzrósł w ciągu roku aż o 36%, do 432,2 mld UAH/ ok. 54,3 mld USD).

W drugiej połowie 2010 r. władze podjęły pierwsze poważniejsze działania, powiązane z prezydenckim Programem Reform. Zgodnie z planami, miniony rok miał być głównie etapem przygotowań gruntu prawnego do realizacji reform. Mimo iż nie wszystkie zaplanowane na 2010 rok działania udało się zrealizować, a te dokonane oceniane były nie zawsze jednoznacznie – wymienić można szereg doniosłych przedsięwzięć. Latem podjęte

zostały reformy w sektorze gazowym: poza podwyżką krajowych cen gazu przyjęto zbliżoną do norm unijnych ustawę o rynku gazu. W ramach porządkowania sfery finansów publicznych 8.07 uchwalony został Kodeks Budżetowy; a 23.12, oceniany jako konserwatywny – budżet na rok 2011. 2.12 uchwalony został Kodeks Podatkowy Ukrainy, który wszedł w życie w styczniu 2011 r. Mimo iż różnie oceniany – stanowi on próbę naprawy systemu podatkowego poprzez jego skonsolidowanie w jednym dokumencie, ograniczenie liczby podatków, przewidujący jednocześnie stopniową redukcję głównych stawek podatkowych (CIT z 25% w 2010 r., poprzez 23% w 2011 r. do 16% w 2014 r. oraz VAT – z obecnych 20% do 17% w 2014 r.). Poważnym mankamentem kodeksu, wytykanym przez ekspertów i biznes, jest brak reformy systemu administrowania podatkami, utrzymujący (a niektórych przypadkach: rozszerzający) zakres uprawnień służb podatkowych i swobodę interpretacji przez nie zapisów KP. Wśród pozytywnych działań rządu można również odnotować działania na rzecz deregulacji gospodarki (przyjęcie 19.10.2010 przez parlament i podpisanie 12 listopada przez prezydenta ustawy ograniczającej z 66 do 43 liczbę rodzajów działalności gospodarczej, podlegających licencjonowaniu), próbę rozwiązania narastającego od kilku lat problemu zwrotu podatku VAT (emisja w sierpniu 5-letnich tzw. VAT-obligacji o wartości nominalnej 16,44 mld UAH/ ok. 2,1 mld USD, która pozwoliła na częściowe rozwiązanie problemu) czy zapoczątkowanie prac nad reformą emerytalną (złożenie przez rząd w parlamencie w grudniu 2010 r. projektu ustawy „O środkach dla prawnego zabezpieczenia reformy systemu emerytalnego”, przewidującego m.in. stopniowe podnoszenie wieku emerytalnego kobiet z obecnych 55 lat do 60 i jego zrównanie z wiekiem emerytalnym mężczyzn). Realizacji prezydenckiego Programu Reform miałby sprzyjać ogłoszony pod koniec 2010 r. program tzw. Narodowych Projektów, reklamowany jako nowa jakościowo koncepcja rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, mechanizm wdrażania programu reform i sposób na przyciągnięcie inwestycji zagranicznych w warunkach kryzysu gospodarczego (wśród ciekawszych projektów infrastrukturalnych wymienić można projekty budowy terminalu LNG, elektrowni słonecznych i wiatrowych na południu kraju, szybkiego połączenia kolejowego Kijowa z lotniskiem Boryspol i projekty socjalne: „Otwarty świat” – stworzenia informacyjnej sieci oświatowej IV generacji, „Dobra woda” – zabezpieczenie dostępu mieszkańców Ukrainy do wysokiej jakości wody pitnej, czy „Miasto przyszłości” – formułowania strategicznych planów rozwoju miast z projektem pilotowym dla Kijowa).

Duża część działalności nowego rządu skupiała się na zacieśnianiu współpracy gospodarczej z Rosją, czego efekty najbardziej widoczne były w dwustronnej współpracy gazowej oraz energetyce atomowej. Nowe władze podjęły rozmowy z Moskwą ws. rewizji umów gazowych podpisanych w styczniu 2009 r. z Gazpromem przez poprzedni zarząd Naftohazu, przedłożyły Rosji w zamian b. poważne oferty. 21.04.2010 r. podpisano w Charkowie pakietową umowę ws. przedłużenia o co najmniej 25 lat okresu stacjonowania na Krymie rosyjskiej Floty Czarnomorskiej, w zamian za rabat w cenie gazu dla Ukrainy [zob.: *Energetyka*]. Nie doszło jednak, jak chciałyby strona ukraińska, do zmiany formuły cenowej w bazowej umowie na dostawy gazu ze stycznia 2009 r. Nastąpiła intensyfikacja współpracy w energetyce atomowej, w efekcie której nastąpiło dalsze pogłębienie uzależnienia Ukrainy od Rosji w omawianej dziedzinie. Przejawem zacieśniania współpracy gospodarczej z FR było także zawarcie w połowie maja umowy ws. utworzenia *joint venture* przez rosyjski koncern lotniczy OAK (Obiediniennaja Awiaostroitielnaja Kompania) i ukraińskie Zakłady im. Antonowa. Nowe wspólne przedsiębiorstwo miałyby się zajmować sprzedażą i serwisem samolotów marki An oraz wspólnymi zakupami części i akcesoriów do maszyn tej marki. Podobne plany intensyfikacji współpracy z Rosją obserwowane były także w innych branżach, m.in. w przemyśle stoczniowym i maszynowym. „Nowe otwarcie” w relacjach ukraińsko-rosyjskich przełożyło się także na wzrost zainteresowania rosyjskiego kapitału inwestycjami w ukraińską metalurgię, do niedawna domenę wielkiego ukraińskiego biznesu. Mimo pierwiastka racjonalnego (wiele branż obu krajów łączy silne, historycznie uwarunkowane powiązania kooperacyjne), aktywizacja relacji z Rosją powodowała

uzasadnioną obawę o wzrost rosyjskiej dominacji w gospodarce Ukrainy. Po pierwszym okresie entuzjastycznego kreślenia planów integracji z Rosją w poszczególnych sektorach gospodarki, ukraiński rząd wyraźnie wyhamował swoje działania w tym obszarze [zob.: *Energetyka*]. Trudno jednoznacznie ocenić na ile było to efektem chęci obrony interesów narodowych, a na ile wynikiem pragmatycznej postawy, stymulowanej przez stanowiący zaplecze nowej władzy wielki biznes; sprzyjanie interesom powiązanego z władzą wielkiego biznesu, stało się zasadniczo jedną z ważnych cech charakterystycznych działalności nowej ukraińskiej ekipy rządzącej.

Rozwijając współpracę z Moskwą, Kijów demonstrował jednocześnie wolę współpracy z Zachodem, m.in. kontynuując zapoczątkowane przez poprzedni rząd rozmowy z UE ws. modernizacji ukraińskiej sieci gazociągów, podejmując także oczekiwane w UE reformy ukraińskiego rynku gazu. Nowe władze, w tym rząd, deklarowały utrzymanie jako priorytetu „europejskiego wyboru Ukrainy” i gotowość pogłębiania współpracy, czego początkowo nie potwierdziła postawa ukraińskiej delegacji w wiosennych negocjacjach ws. utworzenia strefy wolnego handlu z UE (DCFTA); trzynastą rundę rozmów w tej sprawie, przeprowadzoną na początku października, obie strony – unijna i ukraińska – uznały jednak za przerwanie impasu w negocjacjach. Na Zachodzie pozytywnie odebrane zostały przede wszystkim pierwsze konkretne reformy, dotyczące zmian w sektorze gazowym, wychodzące naprzeciw oczekiwaniom Brukseli i podtrzymujące nadzieje na konkretyzację ukraińsko-unijnej współpracy w zakresie modernizacji ukraińskich gazociągów. Negatywnie przyjmowane były natomiast działania Kijowa, podejmowane oficjalnie w ramach ochrony krajowego rynku, a prowadzące do naruszania przyjętych wcześniej przez Ukrainę międzynarodowych zobowiązań, wynikających m.in. z członkostwa w WTO (m.in. zapowiadane i wprowadzane postępowania ochronne przed importem określonych towarów przy bardzo wątpliwych podstawach ich wszczęcia, ponowne próby wprowadzenia utrudnień w imporcie towarów rolno-spożywczych, czy też wprowadzenie jesienią 2010 r. kwot eksportowych na zboże).

**Wskaźniki makroekonomiczne. PKB Ukrainy** – według wstępnych danych Państwowego Komitetu Statystyki Ukrainy (PKSU) PKB Ukrainy **wzrósł** w 2010 r. o **4,2%**<sup>1</sup>. W kolejnych kwartałach 2010 r. stopa wzrostu PKB (w odniesieniu do analogicznych okresów roku poprzedniego) wynosiła odpowiednio: 4,9%; 5,9%; 3,4% i 3%. Niższe tempo wzrostu PKB w drugim półroczu 2010 r. wynikało z efektu wyższej bazy porównawczej – punktem odniesienia była tu poprawiająca się sytuacja gospodarcza drugiej połowy 2009 r. (nominalna wartość PKB w pierwszych trzech kwartałach 2010 r. wynosiła odpowiednio 218,1 mld UAH, 262,4 mld UAH i 303,7 mld UAH). Największy wzrost wartości dodanej brutto w III kwartale 2010 r. odnotowano w przemyśle przetwórczym (+12,8%) oraz sektorze handlu i usług remontowych (+10,8%), największy spadek – w rolnictwie (-3,3%), co było efektem nieznacznie niższych zbiorów zbóż.

**Inwestycje kapitałowe** - w okresie styczeń-wrzesień 2010 r. w ukraińską gospodarkę zainwestowano 103,3 mld UAH (w analogicznym okresie roku poprzedniego 106,3 mld UAH), z czego 83,9 mld UAH (81,2%) stanowiły inwestycje w kapitał podstawowy. W stosunku do pierwszych dziewięciu miesięcy 2009 r. inwestycje w kapitał podstawowy zmniejszyły się o 2,9% (w całym 2009 r. o ponad 40%). Ze środków własnych przedsiębiorstw w okresie styczeń-wrzesień 2010 r. sfinansowano 57,4% wartości zrealizowanych inwestycji w kapitał podstawowy (za środki kredytowe i pożyczki – 13,7%). Największy udział (32,3%) miały inwestycje w sferę przemysłu (22,2% inwestycji dotyczyło przemysłu przetwórczego), operacji z nieruchomościami i usług dla przedsiębiorstw (20,5%), transportu i łączności (16,9%), handlu i usług remontowych (6,7%) i rolnictwa (6%). Zmniejszyły się inwestycje w sektorze handlu i usług remontowych (o 27,5%), w przemyśle przetwórczym (o 13,1%) oraz

<sup>1</sup> W 2009 r. PKB Ukrainy odnotował spadek o 15,1%.

transporcie i łączności (o 4,8%), wzrosły m.in. w sektorze operacji z nieruchomościami i usług dla przedsiębiorstw (o 34,9%).

Produkcja przemysłowa – w 2010 r., w porównaniu do roku poprzedniego, **wzrosła o 11%**<sup>2</sup>. Najwyższą dynamikę wzrostu odnotowały sektory najmocniej dotknięte kryzysem lat 2008-2009. W 2010 r. najbardziej – o prawie 61% – wzrosła produkcja środków transportu (głównie taboru kolejowego, autobusów i samochodów ciężarowych) oraz całego przemysłu maszynowego – o 34,5%. Istotnie wzrosła także m.in. produkcja przemysłu chemicznego – o 25,7%, wydobywanie rud metali – o 14,8% oraz produkcja metalurgiczna – o 12,3%. Mniejszą skalę wzrostu odnotowano m.in. w przemyśle lekkim (o 7,8%) i spożywczym (o 2,9%). Spadek produkcji zarejestrowano natomiast w przemyśle wydobywania surowców energetycznych (o 3,1%) oraz w sektorze produkcji koksu i przetwórstwa ropy naftowej (o 0,1%).

Produkcja rolna – wg wstępnych danych PKSU w 2010 r. **zmniejszyła się o 1%** w stosunku do 2009 r. Produkcja roślinna zmniejszyła się o 4,6%. W 2010 r. zebrano 39,2 mln ton zboża, tj. o 14,8% mniej niż w roku poprzednim, a także 13,7 mln ton buraków cukrowych (wzrost o 36%), 6,8 mln ton ziarna słonecznika (wzrost o 6,4%), 18,7 mln ton ziemniaków (spadek o 4,9%) oraz 8,1 mln ton warzyw (spadek o 2,6%). W stosunku do 2009 r. wzrosła wielkość sprzedaży zwierząt na ubój (o 6,7% do 2,9 mln t) i produkcja jaj (o 6,6%) oraz nastąpił spadek produkcji mleka (o 3,1% do 11,2 mln t). Pogłowie bydła rogatego zmniejszyło się w przeciągu roku o 1,8% (do 4,7 mln szt. wg stanu na 1 stycznia 2011 r.), wzrosło pogłowie świń (o 6,1% do 8 mln szt.) i drobiu (o 5,6% do 202,1 mln szt.).

Budownictwo – zakończyło 2010 rok z ujemnym wynikiem – wartość wykonanych prac budowlanych była **niższa o 5,4%** niż w 2009<sup>3</sup> (i wyniosła 43,2 mld UAH). Odnotować należy stopniową poprawę sytuacji w sektorze na przestrzeni roku – w pierwszym półroczu spadek wynosił 19,3% (w porównaniu do pierwszych 6 miesięcy 2009 r.), a w okresie styczeń-wrzesień -12,6%. Prawie połowa wykonanych w 2010 r. prac budowlanych przypadła na Kijów (23,2%) oraz obwody: doniecki, charkowski i dniepropietrowski.

Transport. W 2010 r. na Ukrainie przewieziono 755,3 mln t ładunków, tj. o 8,5% więcej niż w roku poprzednim. W transporcie lotniczym przewozy towarowe wzrosły o 2,6%, w transporcie kolejowym o 10,5%, w transporcie drogowym o 12,8%, a w transporcie morskim i śródlądowym o 13%. Zwiększył się transport i tranzyt gazu ziemnego (odpowiednio o 6,3% i 2,9%), spadł natomiast transport i tranzyt ropy naftowej (o 22,7% i 30,8%). W omawianym okresie transportem pasażerskim przewieziono 6,8 mld osób, czyli o 6% mniej niż w 2009 r.

Inflacja – w okresie od stycznia do grudnia 2010 ceny konsumpcyjne **wzrosły o 9,1%** (wobec 12,3% w 2009 r.). Tym samym po raz pierwszy od 2003 r. na Ukrainie osiągnięto jednocyfrowy wskaźnik inflacji. Spadek rocznej stopy inflacji jest w dużej mierze efektem kilkumiesięcznego okresu spadku cen na przełomie II i III kwartału oraz ich umiarkowanego wzrostu w ostatnim kwartale. Spośród produktów spożywczych w 2010 r. najbardziej wzrosły ceny ziemniaków (o ponad 46%), serów (o ponad 25%), masła (o prawie 24%) oraz cukru i warzyw (o ponad 20%), a także wyrobów alkoholowych i tytoniowych (o 22%), a spośród pozostałych istotnych pozycji w koszyku wydatków – opłaty za gaz ziemny (o 50%) oraz ceny paliw (o 14%). Ceny produkcji przemysłowej (PPI) wzrosły w 2010 r. o 18,7%, zwiększając się głównie w I półroczu (od stycznia do czerwca o 14,3%).

Handel wewnętrzny. Obroty przedsiębiorstw zajmujących się handlem hurtowym w 2010 r. wyniosły 956,3 mld UAH i były nieznacznie wyższe w porównaniu z rokiem poprzednim (wzrost o 0,4%). Obroty w handlu detalicznym w omawianym okresie osiągnęły wartość 529,9 mld UAH, co oznacza wzrost o 7,6%.

Handel zagraniczny – w 2010 r. **eksport** ukraińskich towarów **zwiększył się o 29,6%** i **osiągnął wartość 51,4 mld USD**, natomiast **import wzrósł o 33,7%** do poziomu **60,7 mld**

<sup>2</sup> Spadek produkcji przemysłowej w 2009 r. wyniósł 21,9% (rok wcześniej -3,1%).

<sup>3</sup> W 2009 r. spadek produkcji budowlanej wyniósł 48,2%.

**USD.** Deficyt w handlu towarami wyniósł 9,3 mld USD (wzrost o 3,6 mld USD w porównaniu do 2009 r.). Miesięczne wartości ukraińskiego eksportu w 2010 r. wykazywały tendencję wzrostową – od poziomu 3 mld USD w styczniu do 5,3 mld USD w grudniu. Podobny trend dotyczył ukraińskiego importu – od 3,3 mld USD w styczniu do 6,6 mld USD w grudniu. Deficyt w handlu towarowym Ukrainy w 2010 r. był w dużej mierze równoważony przez nadwyżkę w handlu usługami – dodatnie saldo wyniosło 6,2 mld USD, dzięki czemu łączny deficyt handlu zagranicznego Ukrainy wyniósł niespełna 3,1 mld USD. Eksport usług wzrósł o 21% do ponad 11,6 mld USD, a import zwiększył się o 5,2% do 5,4 mld USD. Prawie 2/3 ukraińskiego eksportu w 2010 r. stanowiły usługi transportowe. Wśród odbiorców ukraińskiego eksportu towarowego wzrósł udział krajów WNP (z 33,9% do 36,4%) oraz UE (z 23,9% do 25,4%), obniżyło się znaczenie odbiorców z państw azjatyckich (z 30,6% do 26,7%). Spośród głównych partnerów handlowych Ukrainy najbardziej w omawianym okresie wzrósł eksport do Włoch (o 96,5%), Rosji (o 58,1%), Białorusi (o 50,9%), Polski (o 47,9%) i Turcji (o 42,3%). Największy udział w ukraińskim eksporcie w 2010 r. miały Rosja (26,1%, wzrost o 4,7 pp. w stosunku do 2009), Turcja (5,9%), Włochy (4,7%), Białoruś (3,7%), Polska (3,5%), Niemcy (2,9%) i Indie (2,8%). Do najważniejszych pozycji eksportowych należały wyroby metalurgiczne (33,7% udziału), artykuły rolno-spożywcze (19,3%), produkty mineralne (13,1%), maszyny i urządzenia (11%), artykuły przemysłu chemicznego i gumowego (8,1%) i środki transportu (6,3%). Ponad 3/4 ukraińskiego importu towarowego w 2010 r. pochodziło z krajów WNP i UE (odpowiednio 44% i 31,4%). Głównymi dostawcami towarów na Ukrainę były: Rosja (36,5%; wzrost dostaw o 67,7%), Chiny (7,7%; wzrost dostaw o 71,9%), Niemcy (7,6%; wzrost dostaw o 19,5%), Polska (4,6%; wzrost dostaw o 28,5%), Białoruś (4,2%; wzrost dostaw o 51,7%), USA (2,9%; wzrost dostaw o 37,4%) i Włochy (2,3%; wzrost dostaw o 22%). W strukturze importu dominowały produkty mineralne, w tym surowce energetyczne (32,3% udziału; w tym 15,5% - gaz ziemny, 6,9% - ropa naftowa), produkty chemiczne i tworzywa sztuczne (łącznie 16,6%), maszyny i urządzenia (13,4%), artykuły rolno-spożywcze (9,4%), metale i wyroby hutnicze (6,8%) oraz środki transportu (6%).

Inwestycje zagraniczne – w 2010 r. czysty przyrost bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ) na Ukrainę wyniósł **4,66 mld USD** (w 2009 r. – 4,41 mld USD), a suma skumulowanych inwestycji wg stanu na 1 stycznia 2011 r. wyniosła **44,7 mld USD** (wzrost o 11,6% od początku 2010 roku). Największy przyrost odnotowano w przypadku inwestycji pochodzących z Cypru – o 909,3 mln USD, Rosji – o 836,4 mln USD, Holandii – o 753,3 mln USD, Francji – o 736,3 mln USD, Niemiec – o 475 mln USD i Szwecji – o 454,1 mln USD. Największy spadek dotyczył inwestycji z USA – o 116,7 mln USD. Ponad 56% przyrostu kapitału zagranicznego w 2010 r. trafiło do sektora finansów (+2,63 mld USD), w sektorze przemysłowym zagraniczni inwestorzy ulokowali 766,2 mln USD, w sektorze nieruchomości i usług dla przedsiębiorstw 485,6 mln USD, a w handlu i usługach remontowych 447,9 mln USD. Struktura geograficzna skumulowanych inwestycji nie uległa istotnym zmianom. Czołowe pozycje zajmują nadal: Cypr – 22,2%, Niemcy – 15,8%, Holandia – 10,5%, Rosja – 7,6%, Austria – 5,9%, Francja – 5,3%, Wielka Brytania – 5,1%. Polska plasuje się w tym zestawieniu niezmiennie na miejscu 12 (2,1%, wzrost w 2010 r. o 70,9 mln USD). W strukturze sektorowej skumulowanych inwestycji wg stanu na 1 stycznia 2011 r. największy udział mają sektor finansowy (33,7%) i przemysł (31,4%). W przemysł metalurgiczny zainwestowano dotychczas 5,9 mld USD, w przemysł spożywczy – 1,9 mld USD, w sektor chemiczno-petrochemiczny – 1,3 mld USD, w przemysł maszynowy – 1,2 mld USD. Udział inwestycji w sektorze handlu i usług remontowych wynosi 10,7%, w obrót nieruchomości i usługi dla przedsiębiorstw – 10,6%. Dotychczasowe inwestycje w budownictwie oraz w transporcie i łączności stanowiły odpowiednio 5,2% i 3,8%. W absorpcji inwestycji dominują: Kijów (do stolicy trafiło prawie 50% dotychczasowych BIZ na Ukrainie oraz ponad połowa inwestycji w 2010 r.) i obwód dniepropietrowski (16,7% udziału w skumulowanych BIZ). Kolejne miejsca zajmują niezmiennie obwody charkowski, doniecki i kijowski.

W 2010 r. odnotowano wzrost ukraińskich inwestycji za granicą o prawie 680 mln USD. W efekcie skumulowane ukraińskie BIZ wg stanu na 1 stycznia 2011 r. wynosiły 6,87 mld USD (z czego 92% stanowiły inwestycje na Cyprze).

Budżet, dług publiczny, rezerwy walutowe. Wg wstępnych danych Ministerstwa Finansów Ukrainy w okresie styczeń-grudzień 2010 r. dochody budżetu państwa wyniosły 257,05 mld UAH i były nominalnie o 22,6% wyższe niż w analogicznym okresie roku poprzedniego oraz o 0,8% wyższe od planowanych. Wydatki wyniosły 303,59 mld UAH i były nominalnie o 25,2% wyższe niż w roku poprzednim oraz o 1,4% niższe od planowanych. Osiągnięty poziom deficytu budżetu wyniósł, według wstępnych szacunków rządu, około 5% PKB.

Na koniec 2010 r. łączne zadłużenie publiczne Ukrainy (w tym gwarantowane) wzrosło do 432,2 mld UAH (**54,3 mld USD**), co oznacza, że od początku roku zwiększyło się o 114,3 mld UAH (krajowy dług zwiększył się o 50,6 mld UAH, dług zagraniczny – o blisko 46 mld UAH, zadłużenie gwarantowane – o prawie 18 mld UAH). Udział długu zagranicznego (w tym gwarantowanego) w ogólnej wielkości zadłużenia publicznego wyniósł na koniec 2010 r. 64,03% (34,8 mld USD), wobec 66,93% na koniec 2009 r.

Rezerwy walutowe NBU na koniec 2010 r. wynosiły 34,6 mld USD, co oznacza, że w ciągu roku zwiększyły się o 8,1 mld USD (z 26,5 mld USD na koniec 2009 r.). Oficjalny, publikowany przez NBU kurs hrywny do dolara w 2010 r. wzrósł o 0,3%, z 7,985 do 7,962 UAH/USD.

Bezrobocie. Liczba zarejestrowanych bezrobotnych na koniec grudnia 2010 r. wynosiła 544,9 tys. osób, czyli jedynie 2% populacji w wieku produkcyjnym, przy czym w listopadzie i grudniu zwiększyła się o 144 tys. osób. Stopa bezrobocia liczona wg metodologii MOP w okresie styczeń-wrzesień 2010 r. wynosiła **8,7%** (1,77 mln osób w wieku produkcyjnym), w odniesieniu do 9,4% w analogicznym okresie roku poprzedniego.

Dochody społeczeństwa – średnia miesięczna płaca w 2010 r. wyniosła 2239 UAH, co oznacza, że w porównaniu z 2009 rokiem wzrosła nominalnie o 20%, a realnie o 10,2%. Realne dochody ukraińskiego społeczeństwa w III kwartale 2010 r. były o **11% wyższe** niż w analogicznym okresie roku poprzedniego (nominalnie wzrosły o 19,6%).

Sytuacja demograficzna. W 2010 r. liczba ludności Ukrainy zmniejszyła się o 184,4 tys. osób i wg stanu na 1 stycznia 2011 r. stanowiła 45.778,5 tys. mieszkańców. Przyczyną był ujemny przyrost naturalny (-200,5 tys. osób), przy pozytywnym saldzie migracji (16,1 tys. osób).

**Energetyka.** Po zmianie władzy na początku 2010 r. nastąpiła głęboka wymiana kadr zarządzających w sektorze i kierownictwie kluczowych państwowych przedsiębiorstw energetycznych. W efekcie wyklarował się układ dwóch potężnych grup wpływu, oddziałujących na funkcjonowanie poszczególnych segmentów sektora energetycznego: 1) gazowe lobby, związane z D. Firtaszem, współwłaścicielem kontrowersyjnej spółki RosUkrEnergo [RUE], uchodzącym za jednego z głównych sponsorów rządzącej Partii Regionów, za reprezentantów interesów którego w ukraińskiej administracji uważa się m.in. ministra energetyki i przemysłu węglowego, szefa prezydenckiej administracji oraz szefa służby bezpieczeństwa; pracownicy i menedżerowie firm Firtasza obsadzili ponadto kluczowe stanowiska w państwowym monopolu NAK Naftohaz Ukrainy); 2) grupa wpływów związana z biznesmenem i deputowanym Partii Regionów R. Achmetowem, o rozległych wpływach na politykę rządu w zakresie zwłaszcza elektroenergetyki, wpisująca się w ekspansywne plany koncernu DTEK Achmetowa dot. prywatyzacji sektora oraz w zakresie eksportu energii. W połowie roku DTEK przejął m.in. znaczące udziały w KyivEnerho, spółce zapewniającej dostawę energii dla stolicy państwa. Zyskał też mocniejszą pozycję w dostępie do mocy przesyłowych (eksportowych). Poza wspomnianymi grupami wpływu, z dawnych potentatów swoje pozycje zachowała jak dotąd tzw. Grupa Prywat [GP] I. Kołomojskiego, która za poprzedniego rządu stała się głównym graczem na rynku produktów naftowych. Zachowała ona m.in. kontrolę nad największą w kraju rafinerią w Krzemieńczugu (w której największym

akcjonariuszem *de nomine* jest państwowy Naftohaz), mimo zapowiedzi rządu M. Azarowa przejęcia tego przedsiębiorstwa przez państwo.

W I połowie 2010 r. miała miejsce intensyfikacja współpracy z Rosją, której efekty najbardziej widoczne były w dwustronnej współpracy gazowej oraz energetyce atomowej. Nowe władze, podejmując rozmowy z Moskwą ws. rewizji umów gazowych podpisanych w styczniu 2009 r. z Gazpromem przez poprzedni zarząd Naftohazu, przedłożyły Rosji w zamian b. poważne oferty. 21.04.2010 r. podpisano w Charkowie pakietową umowę ws. przedłużenia o co najmniej 25 lat okresu stacjonowania na Krymie rosyjskiej Floty Czarnomorskiej, w zamian za rabat w cenie gazu dla Ukrainy (o 30%, ale nie więcej niż 100 USD na każdym 1 tys. m<sup>3</sup>). Znaczna część krajowej i zagranicznej opinii publicznej uznały ww. umowę za zbyt daleko idące ustępstwo Kijowa w wymiarze geopolitycznym. Porozumienie pozwoliło na utrzymanie ceny gazu na poziomie ubiegłorocznym (ok. 230 USD za 1 tys. m<sup>3</sup> w II kwartale 2010 r.), co stworzyło grunt pod stabilizację sytuacji finansów publicznych. Nie doszło jednak, jak chciałaby strona ukraińska, do zmiany formuły cenowej w bazowej umowie na dostawy gazu ze stycznia 2009 r., a zapisany w charkowskiej umowie mechanizm pozwalający na stosowanie ww. rabatu cenowego wymaga corocznych decyzji rządu FR ws. ustanowienia zerowej stawki cła na eksportowany na Ukrainę gaz. Wykorzystując deklarowane przez Kijów „nowe otwarcie” w relacjach z Moskwą, 30.04 premier FR W. Putin zaproponował połączenie Gazpromu i Naftohazu, co miałyby, według strony rosyjskiej, stanowić panaceum na problemy w ukraińskim sektorze gazowym, a według większości ekspertów prowadziłyby do wchłonięcia Naftohazu przez rosyjski koncern). Władze Ukrainy usztywniły z czasem stanowisko wobec rosyjskich postulatów, proponując m.in. jesienią możliwość utworzenia spółki – nawet na bazie części infrastruktury tranzytowej (gazociągi biegnące do granicy południowej, w kierunku na Rumunię i Bułgarię), ale w oczekiwaniu na rezygnację Moskwy z realizacji jednego z jej sztandarowych projektów: *South Stream*, zagrażającego odebraniem części strumieni eksportu rosyjskiego gazu, przesyłanego obecnie przez Ukrainę. Wprawdzie 21.12 szefowie Gazpromu i Naftohazu ogłosili o podpisaniu memorandum ws. utworzenia spółki j.v., jaka zająć się ma wydobyciem gazu metanowego z pokładów węglowych na Ukrainie oraz zapowiedzieli powołanie kolejnej spółki w zakresie wydobycia gazu z szelfu czarnomorskiego (krytykowane na Ukrainie jako wpuszczanie konkurenta na rynek krajowy oraz ze względu na brak w Rosji technologii wydobycia gazu z szelfu), były to jednak działania nieznaczące i odsuwające w czasie zasadnicze rozstrzygnięcia w sferze współpracy gazowej, co zdaje się dowodzić o chęci utrzymania przez Kijów kontroli nad krajową siecią gazociągów, traktowaną jako główny atut w niełatwych relacjach z Moskwą. Intensyfikacja współpracy z Rosją w energetyce atomowej zaowocowała natomiast podpisaniem umowy na dostawy rosyjskiego paliwa dla ukraińskich elektrowni atomowych (1.06), międzyrządowego porozumienia o współpracy w budowie nowych bloków energetycznych w Chmielnickiej Elektrowni Atomowej (8.06), wydzieleniem przez Rosję 2 mld USD kredytu na finansowanie tej inwestycji (realizowanej zresztą przez rosyjskiego wykonawcę) oraz wyborem rosyjskiej spółki TWELL na dostawcę technologii do planowanego na Ukrainie zakładu produkcji paliwa jądrowego (ogłoszony 21.06 przetarg rozstrzygnięty został na początku września; kontroferentem była tutaj amerykańska Westinghouse Electric). W efekcie nastąpiło dalsze pogłębienie uzależnienia Ukrainy od Rosji w omawianej dziedzinie.

Rozwijając współpracę z Moskwą, Kijów demonstrował jednocześnie wolę współpracy z Zachodem. Mimo braku poważniejszych postępów w realizacji unijno-ukraińskich planów współpracy w zakresie modernizacji ukraińskiej sieci gazociągów (ogłoszonych w 2009 r.), Ukraina podjęła w drugiej połowie 2010 r. kilka pozytywnie przyjętych na Zachodzie kroków reformatorskich. 8 lipca przyjęta została, zbliżona do norm unijnych, ustawa o funkcjonowaniu rynku gazu ziemnego. 13 lipca Państwowa Komisja ds. Regulacji Elektroenergetyki podjęła decyzję o 50-proc. podwyżce cen gazu dla odbiorców indywidualnych i sektora komunalno-bytowego (weszła w życie 1 sierpnia 2010 r.), co



określono jako pierwszy etap urealniania krajowych cen gazu (mają być kontynuowane wiosną 2011 r.). Zwieńczeniem pozytywnych tendencji relacjach Ukrainy z Zachodem w tym obszarze było podpisanie 24 września protokołu o akcesji Ukrainy do Wspólnoty Energetycznej, 15 grudnia ratyfikowanego przez Radę Najwyższą i 31 grudnia podpisanego przez prezydenta Ukrainy. Urealnianie cen gazu stało się niewątpliwie impulsem do aktywizacji inwestorów w sektorze wydobywania węglowodorów (m.in. wejście na rynek ukraiński kanadyjskiej spółki J. Kulczyka, która nabyła miejscowego producenta KUB-Gaz).

Pozytywny obraz pierwszych reform w sektorze gazowym psuł jednak problem zwrotu 11 mld m<sup>3</sup> gazu dla spółki RUE (przejętego na początku 2009 r. przez ówczesny rząd Ukrainy na rzecz Naftohazu), a także polityka władz na krajowym rynku paliwowym. Zdaniem ekspertów, ukraińskie kierownictwo nie zdecydowało się na aktywną obronę interesów państwowego koncernu ze względu na polityczne powiązania D. Firtasza z nową ekipą rządzącą. Wskutek niekorzystnego dla Naftohazu arbitrażu i narzuconego mu mechanizmu wykonania postanowienia trybunału państwowy koncern zwrócił ma RUE – etapowo – przejętą w 2009 r. ilość surowca plus 1,1 mld m<sup>3</sup> tytułem rekompensaty z tytułu utraconych korzyści przez RUE. Ewidentnym naruszeniem reguł rynkowej konkurencji było dopuszczenie tajemniczej – w opinii niektórych ekspertów powiązanej z politykami rządzącej koalicji – spółki Livela do ogromnego, bezcłowego importu produktów naftowych, co stało się jedną z przesłanek na rzecz lobbowania pod koniec 2010 r. zaporowych ceł na import produktów naftowych, wymierzonych m.in. w dostawy z Polski).

W drugiej połowie minionego roku wyrazistym zjawiskiem był rozwój współpracy z Białorusią w zakresie tranzytu ropy via Ukraina. Reagując na politykę Moskwy w zakresie transportu ropy naftowej (stałe ograniczanie transportu eksportowanego z Rosji surowca przez terytorium Ukrainy, faktyczna rezygnacja w połowie 2010 r. z wykorzystania rurociągu Odessa-Brody – dalej: ROB – oraz finalizowanie kolejnych rosyjskich inwestycji w rurociągi eksportowe omijające kraje tranzytowe) i korzystając z propozycji Mińska, skonfliktowanego z Moskwą w zakresie dostaw ropy (wprowadzenie przez Rosję ceł eksportowych na dostawy ropy na Białoruś), Kijów podjął w 2010 r. współpracę z Mińskiem w zakresie tranzytu, alternatywnej wobec rosyjskiej, ropy wenezuelskiej na Białoruś. Początkowo dostawy te odbywały się ukraińską koleją, jednak pod koniec roku, po przeprowadzeniu w listopadzie skutecznego próbnego transportu ropy – za pośrednictwem ROB i dalej, z Brodów, jedną z dwóch nitek południowego systemu transportu ropy „Družba” do białoruskiej rafinerii w Mozyrzcu – potwierdzono możliwość komercyjnego przesyłu ropy tą trasą na Białoruś, w systemie tzw. awersu (czyli w kierunku zgodnym z pierwotnymi założeniami wykorzystania ROB: do transportu ropy kaspijskiej w kierunku z Odessy na Brody i dalej, do Europy). Podpisane wstępne kontrakty na przesył ropy na Białoruś via Ukraina, w ramach realizacji umów białorusko-wenezuelskich na dostawy ropy w latach 2011-13, zwieńczone zostały w styczniu 2011 r. podpisaniem 2-letniego kontraktu między Ukrtransnaftą a Białoruską Kompanią Naftową na transport via Ukraina 4 mln ton ropy (sam komercyjny przesył uruchomiono w lutym 2011 r.). W efekcie część ekspertów zaczęła dostrzegać „okno możliwości” dla realizacji Euroazjatyckiego Korytarza Transportu Ropy Naftowej; administracja Ukrainy podjęła ten temat m.in. w rozmowach oficjalnych z przedstawicielami władz RP.

Wyniki sektora energetycznego za 2010 r. okazały się nieco słabsze od innych działań gospodarki. Wzrost produkcji i dystrybucji energii elektrycznej, gazu i wody wyniósł 9,5%, wobec 11-proc. wskaźnika wzrostu produkcji przemysłowej ogółem. W 2010 r. wyprodukowano na Ukrainie 187,9 mld kWh, o 8,6% więcej niż w 2009 r., z czego aż 47,4% przypadło na elektrownie atomowe a 41,5% na elektrownie ciepłne. Eksport energii wzrósł wprawdzie o 2,7%, do 4,2 mld kWh, jednak jeszcze w I półroczu 2010 r. był większy niż w analogicznym okresie 2009 r., o blisko połowę. Głównym kierunkiem eksportu stała się w 2010 r. Białoruś (ok. 70% udziału), a poza nią tradycyjni odbiorcy ukraińskiej energii: Węgry (14,4%) i Słowacja (11,9%). W ostatnich miesiącach 2010 r. ograniczono nieco spadek

wydobycia ropy naftowej, które w całym minionym zmniejszyło się o 10,7%, do 3,55 mln ton, a także spadek wydobycia gazu (-5,3%, 20,05 mld m<sup>3</sup>). W 2010 r. spadła wielkość przeróbki ropy w krajowych rafineriach (11,1 mln t; -3,6%), przy czym udział rosyjskich dostaw w ogólnej strukturze dostarczanego na ukraińskie rafinerie surowca (w tym ukraińskiej ropy) zmniejszył się do niespełna 60% (wobec 66,6% w 2009 r.). Aż o 30,8%, do 20,14 mln ton, spadła wielkość tranzytu ropy przez Ukrainę; tranzyt gazu, w porównaniu do kryzysowego 2009 r., wzrósł nieznacznie – o 2,9%, do 98,6 mld m<sup>3</sup>, co oznacza jego faktyczny spadek w ostatnich miesiącach roku.

**Przemysł.** Jednym z przejawów zacieśniania ukraińsko-rosyjskiej współpracy gospodarczej było zawarcie w połowie maja 2010 r. umowy w sprawie utworzenia spółki *joint venture* przez rosyjski koncern lotniczy OAK (Obiediniennaja Awiaostroitielnaja Kompania) oraz ukraińskie przedsiębiorstwo im. Antonowa. Nowe wspólne przedsiębiorstwo miałoby zajmować się sprzedażą i serwisem samolotów marki An oraz wspólnymi zakupami części i akcesoriów do maszyn tej marki. Uzgodnione zasady współpracy okazały się jak dotąd skromniejsze od początkowo zapowiadanych, przewidujących *de facto* wchłonięcie przez rosyjską OAK państwowego ukraińskiego koncernu Antonow. Podobne plany intensyfikacji współpracy z Rosją obserwowane były także w innych branżach, m.in. w przemyśle stoczniowym i maszynowym. „Nowemu otwarciu” w relacjach ukraińsko-rosyjskich towarzyszyło wzmożone zainteresowanie rosyjskiego kapitału inwestycjami w ukraińską metalurgię. W maju i czerwcu 2010 r. poinformowano o przejęciu przez rosyjskich inwestorów dwóch spośród czterech największych ukraińskich kombinatów hutniczych – Zaporizstali i mariupolskiego kombinatu im. Ilicza (MMK). W obu przypadkach transakcjom tym towarzyszyły niejasne okoliczności: przejęcie Zaporizstali było wcześniej przedmiotem działań ukraińskiego koncernu Metinvest R. Achmetowa, ukraińskiego biznesmena, deputowanego i sponsora rządzącej Partii Regionów. Media informowały nawet o finalizacji tej transakcji. Próba przejęcia przez Rosjan MMK zakończyła się natomiast, po interwencjach u władz w Kijowie, szybką transakcją z Metinvestem, dzięki któremu to ten ostatni koncern przejął faktycznie kontrolę nad MMK, tworząc tym samym największy na Ukrainie i jeden z większych w Europie konglomerat produkcyjny stali, o zdolnościach produkcyjnych 16-20 mln ton stali rocznie. Mimo przejawów ekspansji rosyjskiego kapitału proces koncentracji aktywów i przejęć w kluczowym ukraińskim sektorze gospodarczym zrealizowany został więc przez miejscowy wielki kapitał, związany głównie z rządzącą koalicją. Poza grupą SCM (do której wchodzi m.in. Metinvest) R. Achmetowa, najbardziej aktywną była w tym zakresie Group DF D. Firtasza (m.in.: współwłaściciel spółki RosUkrEnergo), która rozwinęła ekspansję w sektorze chemicznym Ukrainy, przejmując m.in. kontrolę nad wiodącymi ukraińskimi producentami nawozów sztucznych, koncernem Styrol (a na początku 2011 r.: nad Siewierodoneckim Azotem) i stając się faktycznym monopolistą na rynku nawozów azotowych.

**Prywatyzacja.** Nowe władze w Kijowie zapowiedziały przyspieszenie prywatyzacji (m.in. w Programie Reform na lata 2010-14). Jej przebieg w minionym roku nie różnił się jednak od – złej – sytuacji w tym zakresie z lat poprzednich. Mimo znaczącego zmniejszenia planu dochodów z prywatyzacji, dokonanego poprzez nowelizację budżetu (8.07.2010 r.) – z 10 mld do 6,35 mld UAH – sprzedaż państwowych aktywów przyniosła w 2010 r., według wstępnych szacunków, zaledwie 1,1 mld UAH (niespełna 140 mln USD), czyli 17% planowanych wpływów. Jaskrawym przykładem przebiegu prywatyzacji w 2010 r. w I połowie roku był przypadek ługańskiej fabryki lokomotyw Ługańsktepłowoz. Wystawiona na sprzedaż jeszcze w 2007 r., została wówczas nabyta przez rosyjskie Briańskie Zakłady Maszynowe (BMZ, wchodzące w skład rosyjskiego koncernu Transmaszholding). Tamten przetarg został jednak zaskarżony, a jego wynik uchylony. Powtórna sprzedaż pakietu 76% akcji fabryki, przeprowadzoną 15.06, ponownie wygrały BMZ, oferując za akcje

Łuzańskteplowozu za ledwie 10 mln UAH powyżej ceny startowej (ustanowionej na poziomie 400 mln UAH). Pojawił się jednak problem z rozliczeniem i sfinalizowaniem konkursu. BMZ nie wpłacił środków za akcje łuńskiej fabryki w ustalonym terminie, domagając się najpierw zwrotu przez Fundusz Majątku Państwowego Ukrainy [dalej: FMPU] pieniędzy wpłaconych w 2007 r., po wygraniu przez BMZ pierwszego przetargu – ale w dolarowym ekwiwalencie, według kursu z 2007 r. (ponad 6 mln USD więcej od dolarowej równowartości ceny z powtórnej prywatyzacji). W efekcie sprawa trafiła do sądu, a sytuację skomplikowało unieważnienie 21.09 prywatyzacji łuńskich zakładów przez sąd gospodarczy w Kijowie, na wniosek jednej ze spółek – konkurentów BMZ w tej prywatyzacji. Ostatnie miesiące 2010 r. upływały na oczekiwaniu konkursu sprzedaży 92,79% akcji skarbu państwa w operatorze telekomunikacyjnym Ukrtelekom, ogłoszonego przez FMPU 14 października. W dniu zaplanowanego konkursu (28.12.10) FMPU poinformował, iż ofertę złożyła tylko jedna firma – mimo sygnalizowanego wcześniej w mediach zainteresowania kilku spółek zagranicznych (głównie rosyjskich) oraz, uważanego za faworyta, koncernu System Capital Management R. Achmetowa. EPIC Service Ukraine, mało znana ukraińska spółka z kapitałem austriackim, zaoferowała za akcje Ukrtelekomu 10,5 mld plus 10 UAH (ok. 1,3 mld USD), czyli o 10 hrywien więcej niż wynosiła ustalona przez FMPU cena startowa. W związku z powyższym FMPU ogłosił przetarg na wykonanie dodatkowej wyceny akcji operatora, wymaganej w sytuacji, gdy do konkursu zgłasza się tylko jeden oferent (został rozstrzygnięty 10.01.2011 r.). Według niektórych opinii, przebieg prywatyzacji operatora mógł oznaczać celową aranżację, umożliwiającą np. niższą wycenę Ukrtelekomu i w efekcie tańsze jego przejęcie przez zainteresowany kapitał (w mediach spekulowano, że za przejęciem Ukrtelekomu faktycznie stoi management operatora powiązany z urzędnikami Administracji Prezydenta Ukrainy). 10 grudnia 2010 r. prezydent W. Janukowycz uchylił dekretem zakaz prywatyzacji kilku dużych przedsiębiorstw, m.in. Odeskich Zakładów Przyportowych, charkowskiego producenta urządzeń energetycznych Turboatom, koncernów energetycznych Dnipro-, Centr-, Zachid- i Donbasenerho, obligując jednocześnie rząd do opracowania i złożenia w parlamencie projektu ustawy o państwowym programie prywatyzacji (zakaz ich prywatyzacji uprawomocnił poprzedni prezydent W. Juszczenko). Dekret prezydenta oraz inne sygnały odebrane zostały jako poważne przesłanki za przyspieszeniem prywatyzacji w roku 2011. Prywatyzacja jest jednym z ważniejszych celów rządzącej koalicji, której sporo miejsca poświęca się m.in. w ogłoszonym w czerwcu 2010 r. prezydenckim programie reform na lata 2010-14. Zakupem państwowych aktywów, zwłaszcza w energetyce i przemyśle wydobywczym, zainteresowany jest głównie wielki biznes, związany z rządzącą Partią Regionów.

**Sytuacja na rynku finansowym i bankowym.** Kondycja sektora bankowego stopniowo poprawiała się w przeciągu minionego roku, głównie ze względu na stabilizację polityczną i makroekonomiczną oraz wznowienie współpracy z MFW, której jednym z głównych warunków są dalsze działania rządu na rzecz stabilizacji sektora bankowego i finansowego. Jesienią coraz więcej banków, w tym z udziałem kapitału zagranicznego, informowało o planach łączenia z innymi podmiotami sektora. Według stanu na koniec 2010 r. na Ukrainie działało (dysponowało licencjami Narodowego Banku Ukrainy) 176 banków, a 18 banków znajdowało się w stanie likwidacji (wobec 14 na koniec 2009 r.) – pod tym względem sytuacja nie zmieniła się od połowy 2010 r. Kapitał własny banków wzrósł na koniec 2010 r. do 141,7 mld UAH, ze 126,2 mld UAH na koniec 2009 r.; zobowiązania rosły szybciej – do 803,8 mld UAH (na koniec 2009 r.: 764,5 mld UAH), a aktywa zwiększyły się do 945,5 mld UAH (z 890,7 mld UAH). Mimo ujemnego wciąż wyniku finansowego (-9,4 mld UAH/ok. 1,2 mld USD; dane za okres I-XI.2010) – wyniki sektora poprawiły się, co wynika z szybszego tempa spadku kosztów (o 16,7%) nad dochodami banków (o 6,3%). W strukturze kosztów sektora bankowego dominują koszty odsetkowe (42,5%), znacząco spadł udział odpisów na rezerwy pod aktywne operacji (do 31,1%). Postępowała dalsza restrukturyzacja portfeli kredytowych banków. W związku z ograniczaniem akcji kredytowej pojawiła się

nadpłynność w sektorze, którą częściowo udało się ograniczyć dzięki zaangażowaniu się banków na rynku krajowych obligacji, w tym wyemitowanych latem przez rząd VAT-obligacji. Zwiększona emisja krajowych obligacji i stabilizująca się sytuacja makroekonomiczna (ukraiński bank centralny dokonał w 2010 r. serii obniżek podstawowej stopy procentowej: 8.06 z 10,25% do 9,5%, 8.07 do 8,5% oraz 10.08 do 7,75%, a więc do poziomu niższego niż przed kryzysem: 8% w czerwcu 2008) przyczyniały się do ożywienia na rynku papierów wartościowych. Indeks PFTS, najstarszej i największej ukraińskiej giełdy kapitałowej, wzrósł w całym 2010 r. o 70,2% (w samym grudniu o 16,33%), a obroty okazały się ponad 4-krotnie większe (61,4 mld UAH/ prawie 8 mld USD) niż w kryzysowym 2009 r. Poprawa koniunktury gospodarczej przy wciąż słabo zaawansowanym rozwoju miejscowego rynku papierów wartościowych wzmogły aktywizację ukraińskich spółek w poszukiwaniu kapitału na zagranicznych giełdach. Głównym takim kierunkiem stała się pod koniec 2010 r. warszawska GPW, na której zadebiutowały kolejne ukraińskie firmy (koncerny rolnicze Agroton, Milkiland, koncern węglowy Sadovaya Group), a do debiutu w przygotowywały się następne. Oficjalny kurs hrywny do dolara w NBU nieznacznie umocnił się w ciągu roku (+0,3%), z 7,985 do 7,962 UAH/USD, natomiast wobec euro wzrósł aż o 8,3%, z 11,532 do 10,573 UAH/EUR. Rezerwy walutowe NBU wzrosły w 2010 r. o ponad 8 mld USD, do 34,6 mld USD, z 26,5 mld USD na koniec 2009 r.

**EURO 2012.** Zmiana rządu na Ukrainie w I kw. 2010 r. pociągnęła za sobą zmiany personalne w obszarze przygotowań do EURO 2012, które w rezultacie przeszły w sferę wpływów R. Achmetowa (m.in. nowo utworzone stanowisko wicepremiera ds. EURO 2012 objął blisko z nim związany wpływowy polityk Partii Regionów, Borys Kolesnikow). Zmiana rządu zbiegła się w czasie z krytyczną oceną stanu przygotowań Ukrainy przez UEFA, dość zaskakującą w kontekście bardzo pozytywnych opinii dotyczących postępu ukraińskich działań przygotowawczych, wyrażanych jeszcze w grudniu 2009 r., a także ostrej zimy. Nowe władze podjęły intensywne działania w zakresie nadrobienia istniejących zaległości w obszarze przygotowań do EURO 2012. Szczególnie dotyczyło to budowy stadionu i modernizacji lotniska we Lwowie oraz rekonstrukcji stadionu w Kijowie. Mimo szybkich, widocznych efektów tych działań jeszcze do połowy maja pojawiały się krytyczne wypowiedzi ze strony przedstawicieli UEFA dotyczące możliwości odebrania Ukrainie prawa organizacji piłkarskich Mistrzostw Europy w 2012 r. lub ich ograniczenia do jedynie dwóch ukraińskich miast. Ostatecznie na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego UEFA w Nyonie 2 czerwca 2010 r. potwierdzone zostało prawo wszystkich czterech ukraińskich miast (Charkowa, Doniecka, Kijowa i Lwowa) do organizacji EURO 2012. Pomimo trudnej sytuacji budżetowej rząd starał się zabezpieczyć odpowiednie finansowanie inwestycji związanych z Mistrzostwami, przede wszystkim zwiększając planowane kwoty na najbardziej zagrożone inwestycje. Pod koniec maja rząd przyjął nowy państwowy celowy program przygotowań do EURO 2012, zwiększając przewidywaną kwotę finansowania tego obszaru (w tym ze środków pozabudżetowych) o ponad 15 mld UAH. W zakresie zmian instytucjonalnych odnotować należy ponowne powołanie w miejsce Biura Koordynacyjnego ds. EURO 2012, Narodowej Agencji ds. przygotowania i przeprowadzenia na Ukrainie Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej w 2012 r. Jej przewodniczącym został W. Kowalewskij.

W drugiej połowie 2010 r. na Ukrainie trwały intensywne przygotowania obiektów infrastrukturalnych szykowanych na piłkarskie Mistrzostwa Europy w 2012 r. – w szczególności stadionów w Kijowie i Lwowie (areny w Doniecku i Charkowie są już eksploatowane), lotnisk i hoteli. UEFA ostatecznie potwierdziła prawo wszystkich czterech ukraińskich miast do organizacji spotkań w czasie turnieju – po pięć meczy odbędzie się w Kijowie (w tym ćwierćfinał i finał) i Doniecku (także ćwierćfinał i półfinał), a po trzy w Charkowie i Lwowie (tylko mecze grupowe). 30 września w Warszawie odbyło się IV posiedzenie Polsko-Ukraińskiego Komitetu ds. Przygotowania i Przeprowadzenia EURO 2012, pod przewodnictwem premierów obu krajów. W jego trakcie podpisano m.in. „mapę

drogową” wspólnych działań na lata 2010-2012 w ramach przygotowań do turnieju, w obszarach wymagających szczególnej koordynacji (m.in. funkcjonowanie wspólnych granic, logistyka transportowa, bezpieczeństwo, polityka informacyjna i promocyjna, obsługa kibiców i gości turnieju).

**Podsumowanie i wnioski.** 2010 r. w ukraińskiej gospodarce upłynął pod znakiem stopniowo poprawiających się wskaźników makroekonomicznych, przede wszystkim wzrostu produkcji przemysłowej i rolniej, zwiększania eksportu i umiarkowanego – w warunkach ukraińskich – wzrostu cen. Przełamywanie skutków kryzysu było widoczne nie we wszystkich sektorach gospodarki – nadal utrzymywał się regres w budownictwie, niższe niż w poprzednim roku były inwestycje kapitałowe (dane za trzy kwartały 2010), a napływ inwestycji zagranicznych netto nieznacznie tylko odbiegał od poziomu z kryzysowego 2009 r. Zwraca także uwagę malejące tempo wzrostu PKB (z 5,9% w II kw. do 3% w IV kw.), co biorąc pod uwagę skalę załamania gospodarki w 2009 r. nie rokuje szybkiego uporania się ze skutkami kryzysu.

Rok 2010 był równocześnie pierwszym okresem działalności nowego ukraińskiego rządu, który w dziedzinie gospodarki skoncentrował się przede wszystkim na następujących obszarach: 1) zapewnieniu stabilizacji finansów publicznych bez konieczności redukcji wydatków socjalnych (m.in. kosztem przedłużenia stacjonowania rosyjskiej Floty Czarnomorskiej na Krymie uzyskano obniżkę ceny importowanego gazu i przyjęto budżet zakładający trudny do realizacji wzrost dochodów), 2) rozwiązywaniu finansowych problemów pozostałych po poprzednikach (m.in. zadłużenia z tytułu niezwróconego podatku VAT), 3) staraniach o wznowienie współpracy z MFW i podpisanie nowej umowy kredytowej, 4) kontynuacji działań mających na celu rewitalizację ukraińskiego systemu bankowego, 5) przygotowywaniu ambitnego i wielokierunkowego programu gruntownych reform gospodarczych, 6) „nowym otwarciu” w relacjach gospodarczych z Rosją, przekładającym się na zacieśnianie współpracy m.in. w sektorze paliwowo-energetycznym oraz w wybranych branżach przemysłowych, często w stopniu wydającym się zagrażać ukraińskim interesom w poszczególnych dziedzinach gospodarki.

Stabilizacja polityczna istotnie wpłynęła na możliwości działania rządu i realizacji jego programu w sferze gospodarczej. Jej skutkiem była wyraźna poprawa wizerunku Ukrainy, a co za tym idzie również jej ratingów kredytowych. Nie przełożyło się to jednak na poważniejszy wzrost zaangażowania inwestorów, których wstrzeźliwość, wyczekującą postawę ilustruje wielkość bezpośrednich inwestycji zagranicznych: większych jedynie o 5,6% niż w kryzysowym 2009 r. Nowe władze zdecydowały się na podjęcie koniecznych, poważniejszych reform gospodarczych z pewnym opóźnieniem, pod wyraźną presją zagranicznych partnerów (UE, MFW), uzależniających od konkretnych działań Ukrainy udzielenie jej pomocy finansowej, bez której Kijowowi trudno byłoby ustabilizować bieżącą sytuację finansów publicznych i regulować zagraniczne zobowiązania. Wśród tych reform wymienić należy m.in. przyjęcie ustaw o rynku gazu z 8.07.2010 r., o zamówieniach publicznych z 1.06.2010 r., październikową nowelizację ustawodawstwa zmniejszającą z 66 do 43 liczbę rodzajów działalności objętych licencjonowaniem, przyjęty 2 grudnia nowy Kodeks Podatkowy, podjęcie reformy administracyjnej i zapoczątkowanie reformy emerytalnej. Motywy i tryb przyjmowania tych ustaw oraz późniejsze zmiany (m.in. do ustawy o zamówieniach publicznych, wyłączające coraz większą liczbę dziedzin z jej działania) budzą obawy, iż faktyczny zakres zmian okaże się mniejszy od oczekiwań, w tym tych od lat formułowanych przez inwestorów zagranicznych.

Opracował: Wydział Ekonomiczny Ambasady RP w Kijowie